Nr. 121 NALEŻYTOŚĆ POCZTO[WA] OPŁACONA RYCZA[ŁTEM]

Kraków, Czwartek 28 Maja 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 8·40 zł
Z odnoszeniem . . . 8·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

WA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Wojna w Maroku

Kraków, 26 maja.

(Stf. Ż.) Było zupełną **niespodzianką** nie tylko dla opinji w Europie, ale także **dla opinji we Francji,** gdy wielki szeik Riffenów czyli Riff-Kabylów, Abd-el-Kerim, po wielumiesięcznych zwyciękich walkach z Hiszpanami, mając już Hiszpanów wrzucić do morza, **zmienił nagle front i wtargnął do tej części Maroka, który znajdudje się pod protektoratem francuskim.**

Nie można się temu dziwić, że było to niespodzianką. Rezydent francuski w Maroko, a zarazem naczelny wódz tamtejszych sił zbrojnych francuskich, stary marszałek **Lyautey,** aczkolwiek przygotowany na wszelkie ewentualności, aczkolwiek pilnie baczący na to, co się dzieje za granicą strefy francuskiej, przecież **nie alarmował zbytnio swego rządu.** Miał wszelkie prawo być optymistycznego światopoglądu. Stary żołnierz kolonjalny, świetny znawca stosunków w Afryce francuskiej, jeden z głównych twórców francuskiej armii kolonjalnej, tak chlubnie zapisanej w rocznikach wielkiej wojny, zwycięski wódz w walkach z powstaniem Kabylów w r. 1906 i z powstańcami marokańskiemi w r. 1913, miał prawo spodziewać się, że Abd-el-Kerim, **jakkolwiek oszołomiony zwycięstwem nad Hiszpanami, przecież nie uderzy na terytorjum, powierzone jego pieczy.**

Trzeba przytem podkreślić, że Francuzi, którzy zazwyczaj rozporządzają w Maroko tylko szczupłemi naogół siłami, stworzyli na granicy swego protektoratu **bardzo pomysłowy system obrony.** Zbudowali oni mianowicie na tych olbrzymich pustynnych przestworzach szereg obronnych **blokhauzów,** leżących obok siebie w regularnych odstępach, połączonych z sobą drutem, a obsługiwanych przez aeroplany. W razie jakiegoś ataku blokhauz broni się, nie bacząc zupełnie na to, co się dzieje na prawo lub lewo od niego. Rezerwy skoncentrowane są za linją blokhauzów i na dany alarm, wyruszają na miejsca najbardziej zagrożone.

System ten, przy obecnej inwazji Abd-el-Kerima, **okazał wszystkie swoje zalety.** Pomimo, że armja Abd-el-Kerima to nie są wcale tłumy dzikich beduinów, że uzbrojona jest ona **zupełnie nowocześnie, posiada artylerję, karabiny maszynowe i samoloty** i jest prowadzona do boju przez licznych fachowych **oficerów Rosjan i Niemców,** przecież nie zdolała przerwać linji blokhauzów. Większość blokhauzów obroniła się aż do nadejścia odsieczy, która nadciągnęła w trzech kolumnach i systematycznie, acz powoli, **odpiera nawałę Riffeńczyków.**

Co do wyniku ostatecznego kampanji **nie może być wątpliwości,** chociaż Abd-el-Kerim wziął się do dzieła wcale zręcznie. Rozpoczynając atak na terytorjum francuskie, by przeszkodzić kooperacji franc.-hiszpańskiej., **rozpoczął z Hiszpanami rokowania o zawieszenie broni.** Gdyby do tej kooperacji doszło i gdyby Francuzi mogli wysadzić wojska na terytorjum hiszpańskiem i wziąć w ten sposób Abd-el-Kerima w dwa ognie, kampanja byłaby **zlikwidowana w ciągu kilku tygodni.** Na razie jednak nie wiadomo, czy do tej kooperacji dojdzie. B. minister francuski, **Malvy,** który w tych sprawach jeździł do Madrytu, w wiadomościach udzielonych prasie, zapewnił, że jest zachwycony przyjęciem, jakie mu zgotowano w Hiszpanji, ale **co do istotnych wyników swej misji nie zdradził się ani słówkiem.**

Niewątpliwie Abd-el-Kerim, o którym cały przebieg wojny z Hiszpanją pozwala sądzić, że jest **niepospolitą jednostką,** rozpoczynając atak na terytorjum francuskie, zdawał sobie sprawę z tego, na jak trudne porywa się rzeczy. Jest kwestją, co go mogło do tego skłonić. Według niektórych informacyj prasowych mamy tu do czynienia **z usiłowaniem wzniecenia wojny świętej wśród Muzułmanów.** Jest to możliwe, jeżeli się weźmie pod uwagę, że od czasu zwycięstwa **Angory nad Grecją w całym świecie muzułmańskim wre,** że niezadowolona jest **Syrja, Palestyna, Egipt, że wojna toczy się w Arabji, wre zatarg o Mossul,** a w sąsiadującym z Maroko **Trypolisie** również toczy się wojna, w której wojska włoskie **musiały cofnąć się aż nad morze.** Za słusznością informacyj o usiłowaniu wywołania wojny świętej mogą przemawiać jeszcze te okoliczności, że **emisarjuszy Abd-el-Kerima** napotkano i w Trypolisie i w Egipcie.

Według różnych informacyj, akcję Abd-el-Kerima trzeba sprowadzić **do inspiracji sowietów.** Niektóre sowieckie organy prasowe wprost tem się chlubią. I jest to możliwe, jeżeli się weźmie pod uwagę zupełnie współczesne przygotowanie Abd-el-Kerima do wojny i udział w jego szeregach europejskich oficerów.

Wreszcie bardzo możliwe, że **działają tu obie te przyczyny równorzędnie.**

Tymczasem, póki nie wyjaśni się wzajemny stosunek Francji i Hiszpanji, wojna w Maroko poczyna przybierać **przewlekły charakter,** co wywołuje zdenerwowanie w Paryżu. Opozycja podnosi z tego powodu szereg zarzutów przeciwko rządowi Painlevego i poprzedniemu rządowi Herriota, że nie docenali sytuacji. Herriot, broniąc się przed zarzutami, przytoczył list marszałka Lyautey, w którym ten stwierdza, że Herriot, jak żaden rząd przed nim, zawsze uwzględniał jego postulaty.

Sprawa poczyna w każdym razie przybierać coraz **poważniejszy charakter,** a w chwili, gdy mają paść decydujące słowa w kwestji rozbrojenia Niemiec i ich projektu paktu bezpieczeństwa, **nas bezpośrednio dotyczy.** Wszelkie zaabsorbowanie Francji gdziekolwiek, z natury rzeczy osłabia **jej nacisk na Ren. Rozumieją to w Berlinie i w Londynie** i już poczynają wykorzystywać. Dlatego życzyćby sobie należało, by w Paryżu znaleziono **dość energji** do jak najszybszego zlikwidowania całego zatargu i by wśród opozycji, jeżeli nie na lewicy to przynajmniej na prawicy, zrozumiano, że nie jest to sprawa, w której wolno czynić rządowi trudności.

Paryż, 26 maja (AW). Jak słychać w naczelnem dowództwie wojsk francuskich w Maroku nastąpiła zmiana. Operacje przeciwko Abdul Kerimowi weszły obecnie **w drugą fazę.** Dotychczas ograniczano się do odcięcia Kabylom drogi do Fezu, obecnie gdy już miastu nie grozi żadne niebezpieczeństwo ze strony Kabylów, wojska francuskie **przejdą do energicznej ofenzywy, zmierzającej do uwolnienia szczepów ujarzmionych przez Abdul Kerima** w strefie francuskiej.

Briand nie dopuści do żadnej rewizji wschodnich granic Rzeszy niemieckiej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 26 maja. Odpowiedź Brianda **na notę Chamberlaina z prośbą o wyjaśnienie stanowiska Francji w sprawie paktu bezpieczeństwa i rozbrojenia Niemiec została doręczona** wczoraj wieczorem. Odpowiedź **zaznacza rozdźwięk** między ministerstwem spraw zagranicznych **angielskiem a francuskiem w dwóch zasadniczych kwestjach.**

Briand jasno oświadcza, że Francja **nie dopuści do żadnej próby Niemiec rewizji wschodnich granic** z powołaniem się na art. 19 statutu Ligi w razie gdyby Niemcy wstąpiły do Ligi Narodów. Chamberlain natomiast uważa, że **nie można Niemiec pozbawiać żadnego dobrodziejstwa, wynikającego ze statutu Ligi w razie, jeżeli Niemcy zdecydują się do niej wstąpić.**

Nie pogodzono się również w sprawie tekstu **noty rozbrojeniowej.** Rząd angielski nie widzi w tekście proponowanym przez Francję **gwarancji szybkiego opróżnienia Ruhry i strefy kolońskiej.** Francja nie może odstąpić od zobowiązania Niemiec do przepuszczenia przez swe terytorjum wojsk względnie innej pomocy militarnej Ligi **na wypadek wojny polsko-rosyjskiej.** To oświadczenie Francji utrudnia porozumienie.

Depesza zaznacza wkońcu, że stan rzeczy jest tego rodzaju, iż **stosunki angielsko-francuskie mogą ulec wskutek odrzucenia paktu osłabieniu.**

Niemcy oświadczyły się uroczyście przeciw wojnie gazowej

Wielki trjumf Polski w Genewie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Genewa, 26 maja. Techniczna komisja wojskowa obradowała wczoraj nad **wnioskiem polskim, skierowanym przeciw wojnie chemicznej.**

Przedstawiciel czeski Klecanda złożył oświadczenie, że **Czecho-Słowacja gotowa jest poprzeć każdy zakaz wojny chemicznej** bez względu czy wojna ma charakter defensywny, czy ofensywny. Do oświadczenia tego **przyłączyły się Rumunja, Jugosławja i Francja.**

Przedstawiciel Niemiec, Eckart, oświadczył uroczyście, że Niemcy gotowe są natychmiast podpisać każdą konwencję, która zawiera zakaz prowadzenia wojny gazowej. Oświadczenie Niemiec przyjęto z wielkiem zadowoleniem.

Nie jest wykluczone, że wobec **doskonałego skonstruowania wniosku polskiego, delegacja Ameryki wycofa jutro swój wniosek,** zasadniczo podobny. W ten sposób w tej ważnej sprawie **wniosek polski przeszedłby jednogłośnie.**

Konferencja Litwy, Łotwy i Estonji nie dojdzie do skutku

Estonja i Łotwa mają wybrać albo Polskę albo Litwę

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wilno, 26 maja. Z Kowna donoszą: Wielką sensację wzbudza tu wiadomość, że **konferencja trzech państw: Litwy, Łotwy i Estonji nie dojdzie do skutku. Przyczyną tego jest sprawa wileńska.** Koła polityczne warszawskie miały oświadczyć, że **związek trzech państw bałtyckich nie jest możliwy, jeżeli Łotwa i Estonja oceniają wyżej przyjaźń Litwy od Polski.** Miało to wywrzeć decydujący wpływ na Łotwę i Estonję.

Prasa łotewska zwraca się przeciw konferencji z udziałem Litwy, **uważając że wywrze to złe wrażenie w Polsce.** Sprawa wileńska — pisze dalej prasa łotewska — **przestała być już sporną i rozumie to cały świat, z wyjątkiem Litwy.** Wedle dalszych informacyj litewski minister spraw zagranicznych w czasie swego pobytu w Rydze był przyjęty **chłodno.**

Pospieszna mobilizacja armji rosyjskiej

Warszawa, 26 maja. (AW). Według wiadomości z Tokio, w całej **Syberji rząd sowiecki dokonuje spiesznej mobilizacji** w okręgach zabajkalskim, przyamurskim i w Mandżurji. Zmobilizowana ludność jest wysyłana do **Rosji Centralnej.** Ludność Syberji przekonana jest o **nieuniknionej wojnie.**

Wielki sobór całego chrześcijaństwa w Sztokholmie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Sztokholm, 26 maja. W sierpniu odbędzie się tutaj **pierwszy wszechświatowy sobór protestancki,** na którym protestantyzm po raz pierwszy wystąpi jako zamknięta jednostka. Równocześnie odbędzie się **zebranie kościołów greckich. Przedstawiciele kościoła rzymsko-katolickiego wezmą w soborze nieoficjalny udział** w charakterze gości. W ten sposób konciljum w Sztokholmie stanie się właściwie **soborem całego chrześcijaństwa** i odbywa się dokładnie w **1.600 lat po pierwszym powszechnym soborze w Nicei.**

Swiat zaniepokojony losem Amundsena

Wiedeń, 26 maja (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z pokładu okrętu Fram:

Okręt Hobby powrócił 24 bm. o godz. 11 w nocy, przeszukawszy wybrzeże północne Spitzbergena i **nie znalazłszy śladu ekspedycji Amundsena.** Meteorologie stwierdzają, że od wczoraj wieczór w okolicach polarnych pogoda się poprawiła. Zamieć śnieżna ustała, a wiatr rozpędził chmury. Na obszarze polarnym panuje ciągle jeszcze dobra pogoda, oczekują jednak bezpośrednio zmiany, ponieważ, wedle doniesień z Rosji i z Syberji, **zbliża się obszar niskiego ciśnienia ku biegunowi północnym.**

Z Nowego Jorku donoszą, że pisma amerykańskie **są bardzo zaniepokojone brakiem wiadomości od Amundsena.**

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 26 maja. Wiadomości, które tu nadeszły, mówią, że wedle spostrzeżeń meteorologicznych **nad Rosją północną i Syberją przeszła burza śnieżna idąca w kierunku bieguna północnego.** Przyjąć należy, że **Amundsen musiał to zauważyć i czeka na dogodniejszy powrót.** Gdyby wskutek przeszkód atmosferycznych wyprawa nie miała korzystniejszych widoków powrotu, to oczekiwać należy, że nastąpi on nie przy pomocy samolotów, **lecz drogą lądową, co potrwa całe tygodnie.**

Groźba burz na biegunie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 26 maja. Telegram z Oslo donosi, że stacja meteorologiczna na Spitzbergu zapowiada **burze, grożące okolicom arktycznym.** Powinno to skłonić Amundsena **do natychmiastowego powrotu.**

Berlin, 26 maja. (AW). Lotnik, który wykonał lot wywiadowczy na odległość 150 kilometrów na północ od Spitzbergu powrócił z wiadomością, że dalej na północ **wytworzył się zwał chmur,** który stanowi bardzo poważne niebezpieczeństwo dla żeglugi powietrznej. — Amundsen musiał prawdopodobnie **wylądować** i znajduje się w drodze powrotnej pieszo.

Plan amerykańskiej akcji ratunkowej

Londyn, 26 maja. (PAT). Amerykański departament marynarki, przy którego współdziałaniu National geographical society organizuje wyprawę Mac Milana do bieguna, oświadcza, że w razie, gdyby nie było o Amundsenie wiadomości do końca lipca, wówczas trzy samoloty ekspedycyjne Mac Milana udadzą się w poszukiwania. Również Hakoon Hammer, który uratował Amundsena w roku 1923 zawiadomił urząd marynarki, że gotów jest wziąć udział w ekspedycji ratunkowej, któraby się udała stcrowcem Los Angeles.

Amundsen wylądował na Alasce?

Berlin, 26 maja. (PAT). „Der Tag" donosi z Nowego Jorku, że w poniedziałek rano obydwa okręty, należące do ekspedycji Amundsena, Fram i Hobby, nadesłały depesze iskrowe do Nowego Jorku, **że nie odkryły żadnych śladów Amundsena.** Jest prawdopodobne, że samoloty musiały skutkiem silnej burzy i mgły **wylądować na Alasce,** jednakże badacze okolic podbiegunowych Bartett i Hobson uważają wylądowanie na Alasce za nieprawdopodobne.

JANUSZ STĘPOWSKI

Sto djabłów i jeden paszport

(Historja zupełnie prawdziwa).

(Ciąg dalszy). 2

Nakoniec z wybiciem godziny dziewiątej, wraz z chmurą rozmaitego tałatajstwa, runął w bramę wchodową starostwa i począł wspinać się po schodach. Dopiero wtedy domyślił się wszystkiego, gdy zziajany, przyciskając ręką palpitujące serce i piersi, stanął ostatni w ogromnym ogonie na korytarzu, przed drzwiami lekarza powiatowego, na których widniał lakoniczny napis: »Godziny urzędowe od 9—12-tej«.

— Trudno! Co robić!? — mruknął do siebie wysoce niezadowolony. — Twoja to wina, żeś jest profesorem i że nie umiesz się dzisiaj na czas wszystkiego domyśleć!... Zupełnie jak dawniej oficer austrjacki — albo stara kobyła!... hehehe!...

Godziny leniwo biegły. Profesor rozmyślał. Miał do tego wiele powodów. Pocił się przeogromnie. Ogon ledwo że się posuwał. Wreszcie o g. 11.45 doczekał się chwili, gdy chwycił za klamkę. Nagle, jakby na to czekając, zjawił się przed nim woźny ze słodziutką miną i zapytał:

— Czy pan ma poświadczenie złożenia 3 złotych za wizytę lekarską w kasie skarbowej?...

Kwiczołowi włosy dębem stanęły na głowie. Na szczycie jego włosów przebite niby włóczniami Winkelridów kołysały się ciała jego chorej żony i chorych dzieci — — —

— Nie mam! — odpowiedział żałośnie.

— No to proszę przepuścić następnego.

— Ależ ja tu trzy godziny pociłem się bohatersko. Moja żona jest chora i dzieci muszą wyjechać na Rivierę!...

— Wszystko ładnie i pięknie — rzekł niełaskawie woźny. — Nic nas to jednak nie obchodzi. Sam pan sobie winien. Trzeba było pójść zapłacić a postawić tu przez ten czas dziecko, aby panu miejsce trzymało... Niech się pan teraz nie kłóci, bo tu wszyscy są chorzy i nie znoszą krzyku.. .

Profesor z wyrzutem oglądnął się za siebie. Tłum czerwonych, zdrowych twarzy triumfalnie szczerzył ku niemu zęby. Nie miał już siły domyślać się na widok filuternych pejsów i bród, że było tam wielu znajomych kupców z Kazimierza.

— No rusz-że się pan! Poświadczenie na 3 złote — albo pana wyrzucę!...

Kwiczoł ocenił widać swoje siły bardzo nisko, skoro bez słowa opuścił korytarz. Upał był ogromny. Pot ze łzami lał się z jego znękanej twarzy. Do Kasy skarbowej przy ul. Wiślnej przyniosły go nogi po godzinie pół do pierwszej. Zastał już wszystkie okienka zamknięte a za niemi panów wygodnie palących cygara.

Następny dzień był o tyle ważny, że jego ostatnia córka Nela umarła oraz że nieszczęśliwy profesor Kwiczoł otrzymał miękki papier z potwierdzeniem zapłacenia 3 złotych za wizytę lekarską.

Na czwarty dzień (po pogrzebie onej Neli) zdecydował się jeszcze raz walczyć do ostatka. Przyciśnięty do muru w korytarzu przed drzwiami lekarza patrzył z nienawiścią na gardło woźnego, który ze słodziutką miną odebrał od niego wspomniany wyżej mięki świstek papieru, pomiął go i wsadził do kieszeni. Przez trzy godziny snuł profesor gorzkie myśli na temat użytkowania wszystkich miękich papierów tego obrzydliwego świata, naturalnie bez Riviery, którą sobie wyobrażał jako krainę bogatą w szerokie liście i hygieniczny piasek. Obserwował nie bez zdziwienia, że wszyscy ludzie, wychodzący od doktora, nie ukrywali wściekłości, że są zdrowi. Nikt bowiem dotychczas nie otrzymał od doktora świadectwa nie tyle koniecznego na potrzebną kurację zagraniczną ile potrzebnego koniecznie do uzyskania paszportu. Tak przyszła kolej na profesora Kwiczoła. Serce mu zabiło, jak sto grzechów. Doktór, jak zwykle, mył sobie właśnie ręce. Był to siwy i straszny mężczyzna. Przywitał go bez wildowskiej żenady:

— Jeszcze pan!... do stu djabłów, czego znów ten chce! Przecież pan widzi, że nie mam czasu!

— Bądź pan przynajmniej ludzkim! — stęknął wymownie profesor jak chory koń u weterynarza. — Chcę wyjechać do Włoch!...

— Pan do Włoch nie pojedziesz! — krzyknął na to jak trąba jerychońska doktór — za granicę wyjeżdżać mogą tylko ludzie i to z chorobą, której w kraju leczyć nie można!...

— Niech pan doktór mnie najpierw zbada a później będzie krzyczał!...

— Ładniebym wyglądał, gdybym wszystkich badał! — odrzekł doktór. — Nie mam na to czasu!... Co pan ma na obronę swojej choroby?

Profesor Kwiczoł długo szukał po kieszeniach, wreszcie wyjął trzy zakrwawione chustki do nosa oraz świadectwo od doktora Kozikowskiego, które mu wystawił miesiąc temu.

— Pluję krwią! — poskarżył się nieśmiało — a tu napisano, że mam otwartą gruźlicę krwiotoczną! — to samo moja żona i dzieci...

Efekt przeszedł wszelkie wyobrażenie. Siwy doktór położył świadectwo kolegi po fachu na stole i oddał mu z czcią wschodni pokłon trzy razy, poczem siadł i przepisał je dosłownie.

— To mi wystarcza! — rzekł z szacunkiem — nie potrzebuje mi pan tu nawet demonstrować wybuchu krwi!... Mam pełny szacunek dla tej choroby!... Oto świadectwo lekarskie!...

Doktór uniesiony głosem przyzwyczajenia oddalił się do blaszanej umywalni i począł sobie myć ręce. Profesor Kwiczoł z otwartą gruźlicą krwiotoczną i niewyschniętem jeszcze dobrze świadectwem lekarskiem wypadł za drzwi, pełen wdzięczności dla lekarza, który tak niebywale poznał się na jego chorobie. Nic go już nie obchodził wstrętny woźny ze słodziutką miną i tłum czekający w ogonku, który zawył z zazdrości na widok jego szczęścia. Jakieś spojrzenia zawistne ćwartowały go z pasją na drobne części, gdy opuszczał duszny, skłębiony korytarz. Manifestacyjnie w oczach wszystkich schował do kieszeni śwadectwo lekarskie i pozwolił sobie nawet splunąć krwią — naturalnie do spluwaczki. Duma go rozpierała. Jakże to dobrze być czasem naprawdę chorym — myślał. — Teraz będę miał napewno Rivierę!...

O biedny, nieszczęśliwy profesorze Kwiczole! Sądziłeś, że to już koniec, a to był dopiero początek twoich zmagań o paszport...

W policji kazano mu teraz przynieść odpis metryki, jako dowód, że się wogóle urodził. W sądzie przy pięknej ulicy Św. Jana przeżył okropną chwilę — stokroć okropniejszą niż wtedy w parafji. Całą bowiem odwagę odebrał mu zaraz na wstępie olbrzymi napis widniejący na ścianie: »Pokątnym pisarzom wstęp surowo wzbroniony«... Profesor wspominając swoje dawne rękoczyny literackie, wziął to do siebie. Całe szczęście, że jakiemuś urzędnikowi, bardzo zależało na tem, aby zadowolnić w tym dniu jedynego klienta.

(C. d. n.)

Z podróży wicepremjera Thugutta po Wileńszczyźnie

Warszawa, 26 maja. Wczoraj rano powrócił z podróży min. Thugutt wraz z towarzyszącym mu urzędnikiem do spraw kresowych p. Zabierowskim. P. min. Thugutt w dniu 20 bm. przebywał w Wilnie, gdzie odbył dłuższą konferencję z delegatem rządu, informując się w sprawie **postępów odbudowy kraju, bezpieczeństwa**, w sprawie ekonomiczno-gospodarczych oraz o stosunkach narodowościowych.

Min. Thugutt zwiedził uniwersytet i odbył dłuższą konferencję z rektorem uniwersytetu i dziekanami wydziałów, interesując się poziomem intelektualnym młodzieży uniwersyteckiej, rozwojem życia kulturalnego oraz składem narodowościowym i wyznaniowym młodzieży.

W dniu 21 maja wicepremjer Thugutt udał się do Święcian, gdzie informował się o miejscowych potrzebach i stosunkach. W ciągu trzech dni min. Thugutt przebył około 500 klm. Po drodze miał możność stwierdzić postępy odbudowy, zwiedzał szpitale, szkoły, urzędy gminne. W tych ostatnich sprawdzał wykonanie zarządzeń dotyczących gospodarstw rolnych. Chociaż podróż p. ministra nosiła charakter tylko półoficjalny, jednakże ludność dowiedziawszy się o pobycie p. Thugutta, zgotowała mu **serdeczne przyjęcie**. Ludność gmin granicznych litewskich na wieść o pobycie ministra samorzutnie zebrała się na pograniczu, oczekując jego przybycia i gotując mu owacyjne przyjęcie.

Rokowania handlowe Polski z Gdańskiem

Gdańsk, 26 maja (PAT). Dyplomatyczny przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej zawiadomił senat gdański, że rząd polski w telegramie z Warszawy zwraca się z propozycją, **aby rokowania między Gdańskiem a Polską były dnia 25 maja w Warszawie w dalszym ciągu prowadzone.** Senat gdański spełniając z całą gotowością życzenie powyższe, wydelegował senatorów Franka i dra Wolfmanna wraz z dwoma referentami i biegłymi z kół gospodarczych, aby ci udali się natychmiast do Warszawy, gdyż dnia 25 bm. rozpoczną się rokowania z Polską w sprawie **uregulowania ceł wywozowych**, w sprawie ułożenia nowego klucza podziału ceł oraz w sprawie **wyrobów monopolowych**.

Co odpowiedział premjer Painlevé posłowi Wasyńczukowi

P. A. T. donosi z Paryża:

W związku z wiadomością, podaną przed paru dniami przez część prasy o treści pisma, wystosowanego przez francuskiego prezesa Rady ministrów Painlevego do posła Wasyńczuka, ambasador Rzeczypospolitej polskiej w Paryżu otrzymał od rządu francuskiego, dosłowny tekst wymienionego pisma, który brzmi jak następuje:

»Panie pośle! Prosił mnie pan o wystąpowanie w charakterze świadka w procesie, który Panu wytoczono i który ma być sądzony w Równem. Przykro mi jest donieść Panu, że moje obecne czynności nie pozwalają mi wystąpować w sprawie tego rodzaju. Zechce Pan przyjąć, Panie pośle, zapewnienie mojego wysokiego poważania«.

W miarodajnych kołach francuskich wywarło przykre zdziwienie, że list Painlevego do posła Wasyńczuka mógł być świadomie przeinaczony i wyzyskany propagandowo przeciw rządowi polskiemu ze strony odbiorcy, względnie jego przyjaciół politycznych.

Pasicz nieprzejednany

Wiedeń, 26 maja (PAT). »Abendblatt« donosi z Belgradu: Wczoraj odbyła partja radykalna posiedzenie, na którem przemówił minister Pasicz omówił szczegółowo kwestję **porozumienia się z Chorwatami oraz kwestję weryfikacji wyborów partji Radicza. Mowa Pasicza wywołała wielką sensację**, ponieważ Pasicz **skrytykował ostro politykę Stefana Radicza, zażądawszy przedewszystkiem przeprowadzenia procesu przeciwko przywódcom chorwackim.**

Trudności przy utworzeniu gabinetu w Belgji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Bruksela, 26 maja. Powołany do utworzenia gabinetu Max usiłował stworzyć rząd **pozaparlamentarny**. Obecnie dąży do utworzenia gabinetu parlamentarnego, do którego weszłyby **socjaliści, liberali i katolicy.**

Sprawa dzierżawy wysp Dago i Oesel

Tallin, 26 maja (PAT). Rząd estoński zaprzecza kategorycznie wszelkim informacjom prasy zagranicznej, przypisującej Estonji zamiar oddania Anglji w dzierżawę wysp Dago i Oesel.

Masowe pożary w Mińszczyźnie

Warszawa, 26 maja (AW). W ostatnich dniach pożar w Mińszczyźnie zniszczył kilkaset **zabudowań włościańskich** i **wielki obszar leśny**. Władze sowieckie zwołały na 5 czerwca **specjalną konferencję w celu przeciwdziałania pożarom.**

Od Administracji „N. Reformy"

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

NUMER ŚWIĄTECZNY

NOWEJ REFORMY

jedynego dziennika popołudniowego na Małopolskę Zachodnią i Wojew. Śląskie

ukaże się

z okazji Zielonych Świąt

w sobotę dnia 30 maja z datą 31 maja w zwiększonej objętości.

Numer ten rozesłany zostanie najwcześniejszemi pociągami popołudniowemi na prowincję i znajdzie się w najbliższych godzinach popołudniowych w księgarniach kolejowych Tow. „Ruch" i miejscowych agencjach „N. Reformy".

Wobec zwiększonego nakładu ogłoszenia w tym numerze są nader skuteczne.

P. T. Przemysłowców i Kupców prosimy o wcześniejsze nadsyłanie zleceń do działu ogłoszeniowego numeru świątecznego, najpóźniej do dnia 29 b. m., godz. 12-tej w południe.

Administracja „NOWEJ REFORMY".

Najazd oszukańczych kupców na Kraków

Jak władze policyjne na podstawie coraz liczniejszych doniesień stwierdziły, stało się zwyczajem rozmaitych kupców, przeważnie żydowskich, pochodzących z b. Kongresówki, iż przyjeżdżają do Krakowa i tu przedstawiając się za zamożnych i solidnych kupców wyłudzają **towary, pokrywając je wekslami, które przeważnie są zaopatrzone fałszywemi lub fikcyjnemi podpisami osób, które nie posiadają żadnego majątku.**

Towar otrzymany **sprzedają owi „kupcy" za bezcen, byle tylko uzyskać gótowkę, poczem, jak to już w wielu wypadkach się stało, wyjeżdżają do Palestyny.**

Jak się dowiadujemy, władze policyjne prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenia. Kilkanaście osób odstawiono już do sądu.

KRONIKA

Kraków, 26 maja.

Związek dziennikarzy małej ententy i Polski

Wskrześmy dziennikarstwo polskie na Bukowinie.

P. A. T. donosi z Pragi:

Wczoraj odbyły się tu obrady dziennikarzy z Rumunji (rumuńskich, węgierskich i niemieckich) i dziennikarzy Czechosłowacji (czechosłowackich i niemieckich). Obrady dotyczyły współpracy zawodowej i doprowadziły do pozytywnego rezultatu, albowiem postanowiono, aby obie organizacje dziennikarskie nawiązały ściślejszy kontakt. Do współpracy wezwane zostaną organizacje dziennikarzy jugosłowiańskich i polskich, aby w ten sposób zrealizować myśl utworzenia organizacji dziennikarzy małej ententy i Polski. Organizacja taka współpracowałaby z międzynarodowym związkiem dziennikarzy, który ma być przywrócony do życia.

Do tej wiadomości dodajemy z naszej strony następującą uwagę: Obecnie w królestwie Rumunji są dziennikarze rumuńscy, węgierscy i niemieccy, a nie ma polskich. Wynika z tego, że nie chcemy na Bukowinie utrzymać naszego narodowego stanu posiadania. Wszak przed wojną wychodziło w Czerniowcach codzienne pismo „Gazeta Polska", początkowo pod redakcją śp. Kołaczkowskiego. Dziennik ten był finansowo popierany przez ormiańską wielką własność, która była szczerze polską i na cele narodowe ofiarną. Poza nią znajdowały się w Czerniowcach tudzież w innych miastach bukowińskich kolonje polskie o rozmaitej sile liczebnej i ekonomicznej. Wojna światowa przyniosła Polakom na Bukowinie dotkliwe straty moralne i materjalne, ale ich nie zmiotła z powierzchni ziemi. Trzeba tam rozbudzić żywioł polski, w czem z pewnością rząd rumuński nie będzie czynić przeszkód. Ponieważ mowa tu o prasie, więc należy w Czerniowcach wskrzesić prasę polską, choćby jej trzeba początkowo udzielić subwencji. Syndykat dziennikarzy w Warszawie powołany jest do podjęcia kroków w ministerstwie spraw zagranicznych i wogóle u rządu co do tej sprawy. Idźmy śladami Niemców i roztoczmy opiekę nad Polakami za granicą.

Zjazd górnośląskiego związku obrony kresów

A. W. donosi z Katowic:

Wczoraj odbył się w Katowicach zjazd okręgowego śląskiego Związku obrony kresów zachodnich, na którym zebrało się przeszło 100 delegatów ze wszystkich miejscowości Górnego Śląska. Zjazd zagaił prezes Zw. dr Jarczyk. Głównym punktem był referat p. Korzeniowskiego z Poznania, który twierdził, że główną wytyczną działalności Zw. w ostatnich czasach jest osłabienie stanu posiadania niemieckiego na naszych kresach i utworzenie tam jednolitego żywiołu polskiego, któryby mógł stawić skuteczny opór wszelkim wrogim zakusom. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że związek założony na G. Śląsku w 1922 r. liczy obecnie 123 kół miejscowych i około 10 tysięcy członków. W dalszym ciągu obrad rozpatrywano sprawy organizacyjne i dokonano wyborów.

Zakończenie zjazdu przedstawicieli elektrowni

Z Warszawy donoszą:

W sobotę o godz. 1 w poł. po powrocie z wycieczek odbyło się ostatnie posiedzenie 6-go zjazdu przedstawicieli elektrowni. Po odczytaniu i zatwierdzeniu sprawozdania i bilansu za rok ubiegły, przystąpiono do wyborów. Wybrano na prezesa Związku inż. Bielińskiego z Krakowa, do Rady zaś pp. inż. Sulowskiego (b. prezesa), Dziewańskiego, Straszewskiego i Gajczaka.

Następnie po uchwaleniu preliminarza budżetu na bieżący rok 1925 w sumie 98.300 złotych, wyznaczenie miejsca następnego walnego zwyczajnego zgromadzenia postanowiono pozostawić uznaniu Rady.

Wreszcie w wolnych wnioskach uchwalono 3 rezolucje, mianowicie w sprawie zbytniego obciążenia przemysłu elektrycznego podatkami, co powstrzymuje postęp elektryfikacji kraju; w sprawie potrzeby agitowania za urządzeniem światowej wystawy elektrycznej i w sprawie utworzenia dwóch spółdzielni: licznikowej i zakupów.

Na tem obrady o godz. 2 i pół po południu zakończono, poczem nastąpiła wspólna uczta pożegnalna w sali Resursy Kupieckiej.

Wycieczka polskiej Ligi morskiej we Francji

Donoszą z Paryża:

Liga morska francuska wydała przyjęcie na cześć członków wycieczki, zorganizowanej przez polską Ligę morską. W czaise przyjęcia przemówienia wygłosili: przewodniczący francuskiej Ligi morskiej p. Rondet Saint, i kierownik wycieczki polskiej p. Sowiński. Wieczorem uczestnicy wycieczki obecni byli na przedstawieniu w operze jutro zaś wyjeżdżają do Marsylji.

Ożywienie ruchu lotniczego

W miesiącu kwietniu na linji lotniczej Warszawa—Kraków i Warszawa—Lwów przewieziono 300 pasażerów podczas 145 lotów, co świadczy o ożywionym ruchu na tej linji. W tym samym miesiącu na linji Warszawa—Gdańsk podczas 52 przejazdów przewieziono 72 pasażerów. Obecnie prowadzone są rokowania o stworzenie linji lotniczej Lwów — Czerniowce — Galacz z przedłużeniem przez Constanzę do Konstantynopola.

NABOŻEŃSTWO ZA SPOKÓJ DUSZY ŚP. REKTORA ZIMMERMANNA. Dziś o godz. 10 rano na zakończenie 6-tygodniowej żałoby akademickiej, ogłoszonej przez Z. akademickie z powodu śmierci śp. rektora U. J. Zimmermanna, odprawione zostało w kościele św. Anny nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy. Na nabożeństwo przybyli: senat akademicki in corpore z rektorem Rostworowskim na czele, profesorowie U. J. i przedstawiciele wszystkich organizacyj akademickich. W czasie nabożeństwa, które odprawił w licznej asyście duchowieństwa ks. dziekan Archutowski, chór akademicki wykonał szereg pieśni kościelnych. Po nabożeństwie przy rzęsiście oświetlonym katafalku nastąpiły egzekwie. Z okazji nabożeństwa rektor Rostworowski ogłosił zawieszenie wykładów od godz. 10—11 przed poł.

Z SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. W niedzielę odbyło się posiedzenie wydziału Syndykatu dziennikarzy krakowskich pod przewodnictwem prezesa dra Beaupre. Uchwalono zakupić większy obszar gruntu na Podhalu pod budowę domu dziennikarzy, oraz omawiano wprowadzenie wzorowego kontraktu pracowników dziennikarskich. Wreszcie zajmowano się niepożądanemi zjawiskami wśród tygodniowych wydawnictw, a w sprawie tej ogłoszone będą pewne uchwały.

UCZONY HINDUSKI DR ARUNDALE W KRAKOWIE. W najbliższych dniach ma odwiedzić Kraków w swej drugiej podróży po Polsce dr George Arundale ze swoją żoną Hinduską p. Ruhmini. Jest to wybitny działacz na terenie życia społecznego, radca oświatowy Maharadży Holkara w Indjach, twórca eksperymentalnej szkoły pod Londynem w Lethworth. Dr Arundale objeżdża kraje Europy, badając szkolnictwo, zbierając dane dotyczące nowego wychowania w różnych krajach i wygłaszając odczyty.

Pierwszy odczyt odbędzie się w piątek, o czem poinformuje szczegółowy komunikat.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. P. Ignacy Nikorowicz, autor taką wziętością cieszących się utworów teatralnych: „Pani Walewska" i „W gołębniku" przybył wczoraj z Wiednia do Krakowa. Jak się dowiadujemy p. J. Nikorowicz przywiózł ze sobą nowy swój utwór sceniczny pt. „Król Amort", który przedstawi do grania jednemu z teatrów krakowskich.

POSIEDZENIE MIEJSKIEJ RADY SZKOLNEJ odbyło się w sobotę pod przew. inspektora dra Michała Janika. Wnioski komitetu wykonawczego co do obsadzenia 23 wolnych posad kierowników i kierowniczek szkół powszechnych przedłożyli insp. Dłuska i insp. Orszulski, poczem członkowie Rady odbyli dyskusję co do poszczególnych kandydatów. Rada szkolna w szeregu wypadków poczyniła zmiany we wnioskach komitetu, poczem ustalono terna, które będą przedłożone kuratorjum do zatwierdzenia. Następnie obradowano nad sprawą rozwoju szkolnictwa, przyczem uchwalono wniosek radcy dra Muellera, aby inspektorat szkolny w przeciągu trzech miesięcy wygotował projekt rozbudowy szkół powszechnych na najbliższe 5-lecie. Wkońcu inspektor dr Janik zawiadomił, że budowa szkoły na Warszawskiem będzie podjęta w najbliższym czasie.

NA RZECZ TOW. WZAJEMNEJ POMOCY U. U. J. złożył ks. dr J. K. Tobiasiewicz, prepozyt parafji św. Mikołaja, do rąk rektora kwotę 50 zł.

1000-ZŁOTOWE BILETY NIE SĄ ŚRODKIEM PŁATNICZYM. Wobec pojawiających się od czasu do czasu biletów 1000-złotowych Bank Polski przypomina, że najwyższym odcinkiem puszczonym w obieg są bilety 500-złotowe. 1000-złotowe zatem bilety nie są prawnym środkiem płatniczym i nie mogą być uważane za prawdziwe.

PRZYSPIESZENIE BUDOWY GMACHÓW PUBLICZNYCH W KRAKOWIE. Z Warszawy donoszą, że w następstwie wizyty p. kierownika ministerstwa robót publicz. w Krakowie i konferencyj odbytych tutaj przez niego ze sferami technicznemi i robotniczemi, wydał kierownik ministerstwa polecenia, mające na celu przyspieszenie toku robót około będących w budowie gmachów publicznych, co umożliwi zatrudnienie większej liczby bezrobotnych.

WIEC ZRZESZEŃ EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH, kolejowych i wojskowych odbędzie się w Krakowie 30 maja w sali Rady miejskiej o godz. 9. Wiec ten, zwołany przez Polski Związek emerytów, będzie bardzo liczny i ożywiony. Spodziewane jest przybycie na wiec około 12 posłów sejmowych, zaproszono nadto wielu wybitnych prawników, sędziów itp. Przedmiotem referatów będzie niesłychane pokrzywdzenie emerytów kolejowych, którym jedna ustawa odebrała to, co druga im dała. Nadto poruszone będą inne piekące sprawy emerytalne.

URZĘDNICZY ZJAZD WOJEWÓDZKI. W niedzielę 31 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Towarzystwa rolniczego (plac Szczepański 8) ogólno-urzędniczy zjazd z obszaru województwa krakowskiego. Na porządku dziennym obrad znajdzie się sprawa obniżenia poborów czerwcowych o 1 punkt, następnie sprawa stabilizacji, regulacji poborów, pokrzywdzenia niższych funkcjonarjuszów funduszu zapomogowego, czasopisma „Jedności" itd. Ze względu na ciężkie położenie urzędników, nieuzasadnione obniżenie poborów i brak ustalenia, zjazd zapowiada się bardzo licznie. Uchwalone wnioski opracowane przez zarząd Związku Zrzeszeń będą przesłane władzom rządowym i Sejmowi.

ZWIEDZANIE KOPALŃ W WIELICZCE. Klub cyklistów i motorzystów w Wieliczce urządza w sobotę dnia 30 maja wielki zjazd klubów sportowych w Polsce do kopalni soli w Wieliczce. W dniu tym będzie kopalnia rzęsiście oświetlona. — Zjazd do kopalni rozpocznie się szybem Daniłowicza o godz. 2 po południu. Wstęp do kopalni kosztuje 2 zł. od osoby, z użyciem windy parowej. Bilety wstępu będzie można nabyć tylko w dniu zwiedzania przy kasie koło szybu zjazdowego. Pociągi odchodzą z Krakowa do Wieliczki o godz. 8'25 rano, 1 w południe (pociąg nadzwyczajny) i 1'50 po południu, zaś z Wieliczki do Krakowa o godz. 4'20, 5'50 oraz 7 (pociąg nadzwyczajny) wieczorem. Czysty dochód przeznacza się na budowę boiska sportowego w Wieliczce.

WYCIECZKĘ NA BABIĄ GÓRĘ organizuje Pol. Tow. Krajoznawcze w Zielone Święta. Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje firma „Photo", Rynek gł. 9.

KOMUNIKACJA TELEFONICZNA Z HRADCEM. Od dnia 1 czerwca br. zaprowadza się komunikację telefoniczną między Krakowem a Hradec Kralove oraz Krakowem a Dvur Kralove. — Opłata za trzechminutową rozmowę w obu relacjach wynosi 3 złote.

PRZYGODA EMIGRANTKI DO FRANCJI NA BRUKU KRAKOWSKIM. Wczoraj przybyła do Krakowa celem wyrobienia sobie dokumentów do dalszej podróży do Francji Józefa Dudówna z Krzyżanowic Wielkich w pow. bocheńskim. Z dworca kolejowego zwróciła swe kroki do biura pośrednictwa pracy przy ul. Podzamcze. Zastawszy biuro zamknięte, spoczęła pod Zamkiem. Po chwili przystąpił do niej jakiś osobnik wzrostu niskiego, lat około 32 liczący i wypytawszy Dudównę o cel przybycia do Krakowa, oświadczył, że i on wyjeżdża na roboty do Danji i namówił ją do wspólnej podróży do Mysłowic. Po wspólnem porozumieniu, za namową „towarzysza" podróży pozostawiła swój pakunek w sklepie Waśniowskiego przy ul. Podzamcze, a następnie oboje udali się po druki, na które Dudówna wręczyła owemu osobnikowi 5 zł. Osobnik druki kupił, Dudównie polecił czekać na siebie pod pomnikiem Mickiewicza, oświadczając, że idzie do policji celem wypełnienia druków. Po kilku godzinach Dudówna spostrzegła, że padła ofiarą oszusta. Nie dość bowiem, że swego „towarzysza" nie oglądała już więcej na oczy, ale jeszcze ten zdołał podjąć pakunek, pozostawiony w sklepie.

ZNOWU PODRZUTEK. W klatce schodowej domu przy ul. Starowiślnej 4 znaleziono porzucone niemowlę płci męskiej, owinięte w pieluszki. Podrzutka oddano do „żłóbka".

ECHA WŁAMANIA DO SPÓŁDZIELNI „PRZYSZŁOŚĆ". Przed kilku dniami donosiliśmy o włamaniu do konsumu „Przyszłość" w Niepołomicach. W związku z tą kradzieżą policja aresztowała: 16-letniego Stanisława Wojtanowicza i Michała Sikorskiego, którym odebrano większą część skradzionego towaru. Towar ten ukryli oni w zaroślach koło wsi Grabie.

Aresztowanych osadzono w aresztach miejskich w Podłężu, skąd jednak zbiegli, wyważywszy drzwi. Obydwaj aresztowani mimo młodocianego wieku są notorycznymi złodziejami.

ARESZTOWANIA. Policja aresztowała Jana Trzaskę, który skradł z kieszeni p. B. Piechowskiego, abs. medycyny, portfel z kwotą 250 zł. Aresztowano Wł. Nowaka, lat 17, pomocnika ślusarskiego za kradzież 60 mil. mk. na szkodę kom. magistratu Talarka. Nowak skradł marki w czasie gdy p. Talarek wymieniał je w Banku Polskim. Wreszcie aresztowano Czesława Wróbla, lat 35 i Mieczysława Pieggę za kradzież drobiu z kurnika nieznanego właściciela.

WŁAMANIE. Nieznany sprawca włamał się podczas nieobecności domowników do mieszkania Berty Piltz przy ul. Celnej 5, gdzie po rozbiciu szafy skradł znaczną ilość bielizny.

SPOTKALI SIĘ TRZEJ CYGANIE W ARESZCIE. Od jakiegoś czasu poszukiwał posterunek P. P. w Niepołomicach trzech cyganów za różne przestępstwa. Obecnie udało się policji wpaść na ślad poszukiwanych i aresztować ich. Aresztowani zostali: St. Kocza, Michał Pawłowski i Klemens Burjański.

Z kraju i ze świata

ODCZYTY MIN. SKRZYŃSKIEGO W AMERYCE. Donoszą z Warszawy: Poseł Stanów Zjedn. dr Alfred G. Pearson z polecenia swego rządu zaprosił min. spraw zagranicznych Skrzyńskiego w imieniu p. Harry A. Garfielda, prezydenta „Wiliamstown Institute of politic" w celu przyjęcia udziału w sesjach instytutu i wygłoszenia prelekcji o Polsce. W tym celu udaje się min. spraw zagranicznych w połowie lipca do St. Zjednoczonych. Korzystając z pobytu w Ameryce, min. Skrzyński zamierza odwiedzić Waszyngton, Nowy Jork i Chicago.

REWIZYTA CZECHÓW W WARSZAWIE. Dn 17 czerwca przybywa do Warszawy czeski minister rolnictwa Hodżana, na czele wycieczki złożonej z 40 parlamentarzystów i rolników. Wycieczka jest rewizytą pobytu min. Janickiego w Pradze. Goście czescy wezmą udział w obradach międzynarodowego kongresu rolniczego w Warszawie oraz zwiedzą szereg wystaw, urządzeń i zakładów rolniczych w Polsce.

LOTY NA NOWYCH OLBRZYMICH HYDROPLANACH FRANCUSKICH W PUCKU. Dnia 16 bm. odbyły się w Pucku próbne loty na olbrzymich hydroplanach typu francuskiego na tamtejszem lotnisku morskiem. Lotów dokonał specjalnie przybyły z Francji pilot-instruktor de Bourdeu którego zadaniem będzie również wyszkolić wszystkich pilotów na wspomnianych hydroplanach. — Hydroplany przywiezione zostały przed kilkunastu tygodniami transportowcem O. R. P. „Warta". Loty próbne wykazały ich wielką sprawność. Hydroplany posiadają dwa motory po sile 150 koni.

ZJAZD WYCHOWANKÓW B. GIMNAZJUM LUBELSKIEGO rozpocznie się rautem, z udziałem pań, w sali rady miejskiej w dniu 31 maja w niedzielę o godz. 20. Dnia następnego odbędzie się w kościele po-Wizytkowskim msza św., następnie w godz. 11'50—14 uroczysta akademja w wielkiej sali b. gimnazjum lubelskiego. O godz. 18, na zakończenie zjazdu, obiad w klubie oficerskim przy ul. Szpitalnej 12.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA WIŚLE. Z Chełmży donoszą, że onegdaj 18-letni Franciszek Kamiński z Chełmna, wiosłując po Wiśle w towarzystwie 2 innych kolegów, w pobliżu łazienek, wypadł z łódki i utonął, nim zdołano przybyć z pomocą. Towarzysze jego uratowali się, przypływając do brzegu. Winę w tym wypadku ponosi jakiś wyrostek, przypływając do przepełnionego już czółna, w którem znajdowali się Kamiński i jego towarzysze, spowodował wywrócenie się łodzi.

ŚMIERĆ MALARZA SERBSKIEGO. Donoszą z Belgradu: Zmarł tutaj w 94 roku życia serbski artysta malarz Stewa Todorowicz, dziekan królewskiej Akademji nauk i sztuk pięknych.

KRWAWE ZAJŚCIE Z BANDYTĄ W POCIĄGU. Jak donoszą z Chojnic, onegdaj w pociągu tranzytowym pewien urzędnik policji niemieckiej transportował aresztanta z Niemiec do Prus Wsch. Gdy pociąg dojeżdżał na stację Rytel, aresztant poprosił urzędnika, aby pozwolił mu wyjść na ustęp i zluźnił kajdany. Ledwie opryszek miał jedną rękę wolną, gdy sięgnął po sztabę żelaza do kieszeni i uderzył urzędnika w głowę tak silnie, że ten zalany krwią stracił przytomność. Aresztant skorzystawszy z zamieszania, pociągnął za rączkę hamulca i wyskoczył z pociągu na tor, przyczem roztrzaskał sobie głowę i złamał nogę. Po nałożeniu opatrunku w Czersku, zbrodniarza odesłano do Chojnic, gdzie zmarł po kilku godzinach w szpitalu.

WYLEW JEZIORA ONTARIO. Z N. Jorku donoszą, że południowa część wybrzeża jeziora Ontario nawiedzona została niezwykłym napływem jeziora. Cały szereg miejscowości uległ zniszczeniu.

CYKLON W AZJI MNIEJSZEJ. Z Konstantynopola donoszą 25 bm.: Od wczoraj szaleje w środkowej i południowej Anatolji cyklon. Wiele osób straciło życie.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj gra L. Solski swoją niezrównaną kreację Wielkiego Fryderyka. Będzie to w obecnym cyklu występów ostatnie powtórzenie tej efektownej sztuki. Jutro przedstawi znakomity gość następne ze swoich arcydzieł sztuki odtwórczej, swego sławnego Harpagona w Molierowskim „Skąpcu", który grany będzie w przekładzie J. Narzymskiego. Partnerami L. Solskiego będą pp. Kossocka (Marjanna), Sokolska (Eliza), Zalewska (Eufrozyna), Białkowski

(Kleant), Krasnowiecki (Walery), Leliwa (Komisarz), Miarczyński (Strzała), Szymborski (Jakób), Brandt, Pągowski i i. „Skąpiec" grany będzie również tylko kilka razy, podobnie jak „Horsztyński", przeznaczony na następny występ naszego gościa.

Z TEATRU „BAGATELA". W ciągu bieżącego tygodnia wznowione zostaną w „Bagateli" dwie najbardziej sukcesowe sztuki bieżącego sezonu. Dzisiaj we wtorek 26 bm. ukaże się raz jedyny dramatycznie silna sztuka Savoira i Noziere'a „Sonata Kreutzerowska". We środę przemiła komedja „Dzikus", ciesząca się stale olbrzymiem powodzeniem. We czwartek po raz ostatni nowość sezonu oryginalna groteska Pirandella „Igraszki ról". Na piątek 29 bm. wyznaczono premjerę arcywesołej farsy francuskiej „Simona jest już taka". Próby z tej tryskającej humorem nowości odbywają się pod kierunkiem reżyserskim W. Ziembińskiego. Tytułową rolę odtworzy pani Relewicz-Ziembińska.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 27 bm.: „Skąpiec".
Czwartek, 28 bm.: „Skąpiec".
Piątek, 29 bm.: „Skąpiec".

TEATR „BAGATELA"

Środa, 27 bm.: „Dzikus".
Czwartek, 28 bm.: „Igraszki ról".
Piątek, 29 bm.: „Simona jest już taka".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Środa, 27 bm.: „Panna Puck".

L. 9037.

KONKURS.

Tymczasowy Zarząd Miasta Tarnowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kierownika Zakładów elektrycznych miasta Tarnowa.

Warunki konkursu następujące:

1) Obywatelstwo polskie;
2) Nieprzekroczony wiek 40 lat;
3) Dowód ukończonych studjów politechnicznych z działu elektrotechniki lub maszynoznawstwa;
4) Świadectwa z odbytej praktyki wraz z krótkim życiorysem. Petenci, którzy się wykażą znajomością prowadzenia ruchu w elektrowniach i rutyną w prowadzeniu przedsiębiorstw miejskich mają pierwszeństwo.

Do posady przywiązane są: pobory VII rangi urzędników państwowych, tudzież wolne mieszkanie z oświetleniem. Po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacja na podstawie osobnej umowy. Podania odpowiednio udokumentowane nadsyłać należy pod adresem Tymczasowego Zarządu Miasta Tarnowa Małopolska, najpóźniej do dnia 2 czerwca b. r. 1141

Tarnów, dnia 23 maja 1925 r.

Komisarz rządowy:
Inż. Janusz Rypuszyński.

Szwecja redukuje swą armię i flotę

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Sztokholm, 26 maja. Druga izba parlamentu szwedzkiego **przyjęła 137 głosami przeciwko 97 projekt ustawy o rozbrojeniu.** W ten sposób **Szwecja jest pierwszem państwem,** które w myśl wskazań Ligi Narodów **dokonuje redukcji swej armji i floty do poziomu niezbędnego dla obrony niezależności politycznej** i bezpieczeństwa wewnętrznego.

Rozmiary trzęsienia ziemi w Japonji

Osaka, 26 maja (PAT). Pożary, powstałe z powodu trzęsienia ziemi w Toyoka i Kinokin **zostały zlokalizowane. Miasta te są zniszczone.** Miasta Osaka i Kobe nie ucierpiały.

Osaka, 26 maja (AW). Uciekający z zakładów kąpielowych przy gorących źródłach w Kinosakach opowiadali, że trzęsienie ziemi **było tam największe. Wszystkie hotele runęły w jednej chwili, zaś goście kąpielowi musieli nago uciekać.** Część ich zginęła w gęstym dymie. Na stacji kolejowej w Kinosakach **mnóstwo podróżnych straciło życie.** Pretensje do towarzystw asekuracyjnych wynoszą w samych Kinosakach 10 miljonów jen. Liczba ofiar dotychczas nieznana. **Ziemia ciągle się jeszcze rozpada.** Szpary dochodzą do 30 m. szerokości. — Cztery szpitale w Tayooka zapadły się.

Olbrzymia fala zatopiła 400 kąpiących się

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Tokio, 26 maja. W Kinosaki podczas trzęsienia **ziemi przyszła olbrzymia fala, która porwała 400 kąpiących się i zatopiła.** Liczba domów dotkniętych trzęsieniem **wynosi 15.000.**

Źródła gorące w tej miejscowości są zupełnie zasypane. Nad miejscami dotkniętymi trzęsieniem **unoszą się gęste mgły.** Na polach widać tłumy ludzi, którzy obawiają się wrócić do domów w obawie, że trzęsienie się powtórzy. Z Tokio zwożą samolotami bandaże i lekarstwa. **Trzęsienie i pożary zniszczyły prawie zupełnie Tojukę i Kinosaka.**

20.000 bezdomnych

Berlin, 26 maja (PAT). Pisma donoszą z Nowego Jorku, że według ostatnich wiadomości, liczba ofiar trzęsienia ziemi w Japonji wynosi **1.200 zabitych, 6.000 rannych i 20.000 bezdomnych.** Szkody wyrządzone sięgają 100 miljonów jenów. W wielu miejscowościach trzęsienie ziemi wywołało powodzie.

Wyrazy współczucia dla Japonji

Paryż, 26 maja (PAT). Senat uchwalił wniosek, wyrażający **najgłębsze współczucie dla Japonji z powodu obecnej katastrofy trzęsienia ziemi,** jak również wyrazy sympatji dla rodzin ofiar i podziwu dla bohaterstwa tych, którzy nieśli pomoc.

Nowe trzy trzęsiena ziemi w Japonji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 26 maja. Z Tokio donoszą, że dały się tam odczuć **trzy nowe wstrząśnienia ziemi,** które jednak nie wyrządziły szkody. Cała Japonja **znajduje się w obawie przed katastrofą,** jak przed dwoma laty. Ulice są przepełnione, ponieważ **ludność nie odważa się pozostawać w domach.**

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Tarnów, 23 maja.

(Z Rady przybocznej. — Wystawa obrazów p. Aleksandra Plutzera).

Pod przewodnictwem kom. Rypuszyńskiego odbyło się posiedzenie Rady przybocznej, na którem, po interpelacji prof. Wojciechowskiego w sprawie brukowania ulic: Żabieńskiej i Rogovskiego, oraz skrapiania ulic, komisarz rządowy zdawał sprawę ze swych czynności. P. Rypuszyński wspomniał o rozpoczęciu brukowania ulic Małej Strusiny i Konarskiego i ułożeniu chodnika przy ul. Krakowskiej, oraz o zamiarze zaciągnięcia pożyczki w kwocie 5 miljonów zł. na budowę rzeźni, domu administracyjnego i kanalizację miasta. W dalszym ciągu mowca omówił roboty, przeprowadzone na folwarku w Klikowie, budowę domów dla robotników miejskich, oraz dla urzędników, a nadto sprawę odnowienia ratusza, którego stan staje się z dnia na dzień bardziej opłakany. W końcu p. Rypuszyński zrobił wzmiankę o piśmie komisji lustracyjnej, które pochlebnie wyrażają się o pracy zarządu miasta, żąda zaprowadzenia organu kontrolnego.

Po przystąpieniu do porządku dziennego, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości zawiadomienie o zakupnie gruntów pod domy robotnicze, uchwały w sprawie dostosowania uposażeń pracowników magistratu do uposażeń funkcjonarjuszów państwowych na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej oraz przyjęcia darowizn gruntów na regulację starych, względnie utworzenia nowych ulic. Wreszcie do prowizorycznego komitetu rozbudowy wybrano pp. Rypuszyńskiego jako przewodniczącego, Alojzego Kaempfa, dr Ehrenfreunda, Gutowskiego, Broscha, Muellera, Tarkowskiego i dr Dziamę. Przy tej sposobności przewodniczący przedstawił sprawozdanie ze zjazdu Związku miast, odbytego w Warszawie.

W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie wystawy obrazów p. Aleksandra Plutzera, przy znacznym udziale publiczności i zaproszonych gości. Imieniem komitetu przemówił prof. Wojciechowski. Wystawa mieści się w budynku Towarzystwa Strzeleckiego w ogrodzie miejskim i przedstawia się bardzo zajmująco.

Trzemesna w maju.

(Pożar tartaku).

W tych dniach spłonął w naszej wiosce tartak Sanguszków. Pożar powstał od ognia, rozniecionego przez stróża nocnego, który w czasie chłodnej nocy chciał się ogrzać. Silny wicher dokonał dzieła zniszczenia, zwłaszcza że sprawca zamiast postarać się o pomoc, sam zabrał się nieudolnie do gaszenia. Tartak spłonął doszczętnie, bo o pomocy, z powodu oddalenia od najbliższego miasteczka, mowy być nie mogło. Strata wynosi przeszło 150.000 zł. Tartak był ubezpieczony.

Ze sportu

GŁOSY PRASY LWOWSKIEJ O ZAWODACH CRACOVIA—POGOŃ.

Objetywne głosy prasy lwowskiej w należytem świetle stawiają porażkę Cracovii w spotkaniu z mistrzem Polski. Wobec tego co piszą lwowskie dzienniki wszelkie dalsze komentarze w tej sprawie są zbyteczne. I tak „Gazeta Lwowska" pisze:

„Okazało się, co może zrobić ze spotkania, które ma wszelkie prawdopodobieństwo pięknej gry, zły sędzia. Rola p. Zawitkowskiego ograniczyła się na tym matchu do przeważnie błędnych rozstrzygnięć, które w daleko większej mierze dotknęły gości niż gospodarzy".

Sędzia przysłużył się Pogoni zwłaszcza po pauzie. Oto co tensam dziennik o tem pisze:

„Nadchodzi okres fatalnej słabości sędziego, kiedyto w trzech minutach Malczyk przepuszcza dwie bramki, obie strzelone z pozycji spalonej przez dra Garbienia. Na 10 minut przed końcem Cracovia gra w dziewiątkę, gdyż Strycharz z powodu uderzenia dostaje szoku nerwowego".

„Gazeta Lwowska" konkluduje: Z przebiegu matchu wynikała równorzędność przeciwników, z których Cracovia górowała grą głową i techniką. Pogoń zaś szybkością.

„Gazeta Poranna" w ten sposób pisze o grze obu drużyn:

„Gra Pogoni nie mogła absolutnie wzbudzić entuzjazmu, uwydatniło się to nawet w słabych oklaskach przy opuszczaniu boiska. Miała ona jedynie okresy, w których przypominała dawne dobre czasy.

„W drużynie krakowskiej wybijała się na pierwszy plan obrona. Cikowski dobry defensywnie, nie wspierał należycie swego napadu. Doskonały był Zastawniak na lewej pomocy. Kałuża wykazał jak zwykle doskonałą technikę i orjentację. Bardzo słabe wrażenie wywoływał Sperling, którego Hanke trzymał cały czas w szachu. Pod względem techniki opanowania piłki i gry głową przewyższała Cracovia swego przeciwnika".



Maszałek John French

W r. 1915 mianowany naczelnym wodzem wszystkich sił zbrojnych W. Brytanji w wojnie światowej, w r. 1918 wicekról Irlandji — zmarł w Londynie w 68 r. życia. Zwłoki wielkiego wodza armji wielkobrytyjskiej zostały spalone, urna zaś, zawierająca popioły, przewieziona została do katedry westministerskiej. Dzisiaj odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne.

TELEGRAMY

Podjęcie prac Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 maja. Pierwsze po przerwie przeszło tygodniowej posiedzenie Sejmu poświęcone jest **pierwszemu czytaniu dwóch projektów ustawowych, dotyczących bilansowania w złotych i wyrównaniu obustronnego opodatkowania w Gdańsku,** opartego na konwencji z 16 marca 1924 r. Następuje szereg sprawozdań komisyjnych o wnioskach poselskich, dotyczących **wkładek oszczędnościowych amerykańskich** itp.

Z komisyj obraduje tylko **skarbowa i reform rolnych.** W tej ostatniej odbywają się głosowania, które mają wyjaśnić **stanowisko stronnictw do poszczególnych kwestyj oszacowania ziemi mającej być rozparcelowaną.**

Uchwały Rady Naczelnej N. P. R.

Obradująca wczoraj Rada Naczelna N. P. R. w wyniku całodziennych obrad wybrała główny komitet wykonawczy stronnictwa z prezesem Chądzyńskim na czele i wiceprezesami Popielem i Waszkiewiczem oraz inż. Ballenstädtem z Poznania.

Przyjęto następnie rezolucję w związku z sytuacją polityczną i gospodarczą państwa:

1) Rada Naczelna stwierdza, że rząd Grabskiego dokonał dzieła reformy waluty dzięki wielkiemu poświęceniu i ofiarności szerokich mas społeczeństwa. Wbrew temu stanowi rzeczy **rząd prowadzi jednostronną politykę gospodarczą,** przerzucając cały ciężar finansowy **na barki mas** i oszczędzając sfery kapitalistyczne. Wyrazem tych tendencyj jest zmiana osób w rządzie. W tych warunkach Rada Naczelna wzywa klub parlamentarny do wykorzystania wszystkich środków dostępnych dla akcji parlamentarej, zmierzającej do zmiany tych nienormalnych warunków.

2) Rada naczelna oświadcza, że jakiekolwiek próby naruszenia socjalnych zdobyczy klasy pracującej (zwłaszcza 8-godzinny dzień pracy) spotkają się z jak najbardziej **zdecydowanym i solidarnym jej oporem,** który musiałby naruszyć pokój społeczny w kraju.

3) Rada Naczelna stwierdza, że próby wprowadzenia pluralności do ordynacyj wyborczych ciał samorządowych, forsowane przez stronnictwa dawnej większości rządowej, są zamachem na podstawowe prawa polityczne szerokich mas ludowych i demokracji polskiej, który N. P. R. odeprze z całą stanowczością.

Proces przeciw Ukraińcom i Rosjanom o zdradę stanu

Łuck, 26 maja (PAT). Dziś w tutejszym sądzie okręgowym rozpoczął się proces polityczny **przeciwko 75 Ukraińcom i Rosjanom** oskarżonym **o zdradę stanu. Rozprawa potrwa około 3 tygodnie.** Oskarżeni aresztowani zostali w kwietniu 1924 pod zarzutem należenia **do organizacji powstańczej.** Organizacja ta, mająca na celu **oderwanie Wołynia od Polski,** działała głównie w południowo-wschodniej części województwa wołyńskiego.

O zdemilitaryzowaną strefę Niemiec na zachodzie i wschodzie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Rzym, 26 maja. »Seccolo« w depeszy z Paryża powiada, że rada wojskowa w Wersalu wypowiedziała się **przeciwko wojskowej policji w Niemczech** i postanowiła domagać się, ażeby nie tylko **na granicy zachodniej, lecz także na granicach wschodnich Niemiec utworzona została strefa zdemilitaryzowana,** pozbawiona obsady **wojskowej.**

Niemcy chcą zmiany planu Dawesa

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 26 maja. »New York Herald« dowiaduje się, że rząd niemiecki chce **rewizji planu Dawesa.** Niemcom chodzi o zmniejszenie rat rocznych i o spłacenie tylko 2 i pół miljarda marek złotych przez 45 lat z rzędu.

Wyrok w procesie o katastrofę w kopalni Reden

Sosnowiec, 26 maja (AW). W tutejszym sądzie okręgowym zapadł w dniu wczorajszym wyrok w sprawie pamiętnej **katastrofy w kopalni »Reden« w Dąbrowie Górniczej.** Katastrofa ta wydarzyła się 20 września 1923 r. i pochłonęła 40 ofiar. Po dwugodzinnej naradzie. **sąd skazał oskarżonego inż. Mieczysława Zbyszewskiego, zawiadowcę kopalni »Reden« na 1 rok twierdzy,** zastępca jego oraz nadsztygar **zostali uwolnieni.**

Zatwierdzenie wyroków śmierci w procesie o zamach na katedrę w Sofji

Sofja, 26 maja (PAT). **Król zatwierdził wyrok śmierci,** wydany na sprawców zamachu w katedrze **Fridmana, Zadgorskiego i Koewa.**

Nowe wyroki śmierci w Bułgarji

Z Sofji donoszą:

W procesie przeciwko spiskowcom we Vraca zapadł wyrok: Oskarżeni **Pawłow, Czulew i Najdenow zostali skazani na śmierć.** 14 oskarżonych otrzymało po 12½ roku ciężkiego więzienia, 3-ch po 8 lat, podczas gdy reszta została uwolniona. Oprócz tego mają skazani zapłacić grzywny po 300.000 lewów, względnie po 75.000 lewów.

Rasmussen w rękach piratów chińskich

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Hongkong, 26 maja. Rasmussen, naczelny dyrektor azjatyckiego koncernu naftowego w Kong-Moon **został schwytany wraz z żoną przez piratów chińskich,** podczas podróży łodzią motorową.

Z międzynarodowego turnieju szachowego

Marienbad, 26 maja (AW). W trzecim dniu międzynarodowego turnieju szachowego rozegrano 8 partyj, które dały wyniki następujące: Saemisch (białemi wygrał z Przepiórką), Michall z Rubinsteinem partji nie dokończyli, Tartakower (białe) wygrał contra Yetes, Reti (białe) wygrał przeciwko Thomasowi, Spielman (białe) przegrał z Gruenfeldem, Haida (białe) przegrał z Janockim, Torre (białemi) z Marshalem partji nie ukończył, wreszcie Opocensky contra Niemcowiczowi przegrał białemi.

Marienbad, 26 maja (PAT). W czwartym dniu turnieju szachowego rozegrane partje dały następujące wyniki: Przepiórka osiągnął wynik remisowy z Niemcowiczem. Marshal wygrał partję z Opoczenskim, który popełnił gruby błąd. Janowski w holenderskiej partji z Torrem osiągnął wynik remisowy. Gruenfeld pokonał Hajde, zdoławszy ku końcu partji uzyskać dwa pionki. Partja Thomasa ze Szpilmanem po 58 ruchach okazała się beznadziejną dla Thomasa. Partja Jatesa przeciwko Retty pozostała po 56 ciągach remisową. Rubinstein pokonał dr Tartakowera. Saemisch wygrał partję z Michelem w 45 ruchach, napotkawszy na słabą obronę Michela.

Z sali sądowej

O NALEŻENIE DO TAJNEGO ZWIĄZKU „JUGEND".

59 oskarżonych przed sądem w Krakowie.

Po raz drugi po procesie o zajścia listopadowe wielka sala przysięgłych tut. sądu okr. karnego mieści wyjątkowo wielką liczbę oskarżonych. Na ławie bowiem zasiadło dziś 59 oskarżonych, którym akt oskarżenia zarzuca, że byli członkami tajnego stowarzyszenia „Jugend". Piersi 10 oskarżeni są, że **byli przewodniczącymi tajnego związku,** reszta zaś oskarżonych **jest o to, że utrzymywali korespondencję z owem stowarzyszeniem, a nadto że brali udział w tajnych zgromadzeniach.**

Oskarżeni są: Juda Leib Schmerler, Chaskel Kleinberger, Jonas Wolf Silberstein, Markus Hirsz Betz, Leon Betz, Zucker Rubin Steinhardt, Rubin Chaim Kurtz, Salomon Amkraut r. Hollender, Izak Bergbaum, Hirsch Feiwel, Natan Leibler, Errich Rosengarten, Baruch Leib Pfeffer, Manes Sternberg, Cyla Birkenfeld, Helena Kleinberg, Helena Friedman f. Reich, Fryda Ickowicz, Wolf Liebermann, Cyla Linzer, Ida Goldman, Natalja Tennenbaum, Szawa Schenker, Nuchem Łapa f. Alster, Abraham Leibler, Chana Kleinberg f. Schnitzer, Chana Tennenbaum, Samuel Kurz, Izrael Plawker, Natan Liebermann, Hersch Gold f. Schaechter, Maks Stein, Samuel Prokesch f. Laufer, Szymon Rumstein, Abraham Faerber, Mailech Gold, Michał Atlas, Feiwel Grobler f. Kernkraut, Pola Targownik, Samuel Eintracht, Adolf Gruber, Pejsach Opper, Abraham Perlberger, Samuel Ogórek, Rafael Kostenbaum, Hirsch Sonnenschein, Hersch Tobiasz Muenzer, Baruch Bursztyn, Nachman Neumann f. Bergmann, Izydor Herzig, Jozua Gruenstein, Abraham Izak Feldmann, Józef Duenner, Izak Leib Fischbein, Akib Parnes, Hinda Rosslaendler, Bluma Henig, Izaak Schipper, Ida Weissberg.

Rozprawa odbywa się przed sędzią jednostkowym Hubaczkiem, oskarża prok. Hubl, broni 10 adwokatów krakowskich. Rozprawa potrwa przypuszczalnie 3 dni.

Dział ekonomiczny

— **Nowa podwyżka polskich taryf kolejowych wynosić będzie około 25 procent** i będzie doliczana tylko do przejazdów ponad 60 klm. Podwyżka obowiązywać będzie z dniem 1 czerwca.

— **Nieurodzaj w Rosji wytworzył poważne niebezpieczeństwo dla hodowli bydła.** W związku z tem rząd sowiecki wyasygnował 11,392.000 rubli pożyczki właścicielom bydła.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

26 maja 1925	Transakcje w złotych dziś	Transakcje w złotych wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·26—0·28	0·28
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·47
„ Małopolski	—	0·29
Ziem. Bank kred. I—IX	—	0·12
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0·25	0·25
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	10·30—10·40	10·30
Cegielski I—IX	20·00	—
Trzebinia I—IV	0·32	0·30
Pocisk I—III	1·15	—
Parowozy I—III	0·58	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	—	12·50—12·30
Siersza I—IV	2·60	2·75
Tepege I—IV	1·10	1·05
Polska Nafta I—III	—	0·28—0·26
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	0·57
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	6·25
Azot	0·21	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	—
Ćmielów I—II	0·35	0·35
Krakus I—VI	0·57—0·59	0·57—0·55
Chodorów I—V	3·50—3·60	3·60
Chybie	4·10—4·15	—
A. Piasecki	—	—

Kraków, 26 maja.

Na pogiełdziu tendencja utrzymana, zainteresowanie jedynie Jaworznem i Lokomotywami, ostatnie z powodu braku towaru bez transakcji.

Płacono za Jaworzno drobne 10.75 à 25 — 10.50.

Papiery dywidendowe

z dnia 26 maja 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	5·10
Bank Zw. Sp. Zar.	—
Parowozy	0·56
Starachowice	2·05
Zieleniewski	—
Żyrardów	8·40
Haberbusch	5·85
Nobel	1·92
Ursus	1·25
Chodorów	3·50
Cegielski	0·13
Bank Przem. Lwów	0·28
Spirytus	2·40
Ćmielów	—
Nafta Polska	—

Wiedeń, 26 maja. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Bank Hipoteczny 7, Siersza Górnicza 37.5, Fanto 158, Galicja 900, Lumen 5.5, Karpaty 127. Tendencja spokojna.

Zurych, 26 maja (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 26.15, Londyn 25.12.2, Nowy Jork 5.167, Belgja 25.70, Włochy 20.57, Hiszpanja 75¼, Holandja 207 3/4, Berlin 1.231, Wiedeń 72 3/4, Sztokholm 87, Kopenhaga 97¼, Sofja 375, Praga 15.32½, Warszawa 99¼, Budapeszt 0.726, Białogród 852½, Ateny 8.92, Konstantynopol 282, Bukareszt 240, Helsingfors 13.02, Buenos Aires 208 3/4.

Po zamknięciu kroniki

Wielki pożar pod Krakowem

Dziś rano o godz. 10'33 strażak z wieży Marjackiej zaalarmował strażnicę pożarną, że za Dąbiem widać wielkie kłęby dymu.

Zaalarmowana straż pożarna wyjechała natychmiast we wskazanym kierunku. Jak się okazało, **w płomieniach stoją domostwa wsi Beszcz.** Na miejsce pożaru wyjechał 1 pluton straży pożarnej pod kierunkiem naczelnika straży Obidowicza.

Z chwilą oddania numeru na maszynę straż jeszcze nie powróciła.

POBÓR REKRUTA W KRAKOWIE. Od 18 bm. trwa pobór rekruta z rocznika 1904. Jak się informujemy, do dziś dnia na 700 poborowych stawiło się 559, z czego asenterowanych zostało 312. Wobec tego, że wielu poborowych do asenterunku się nie stawiło, — komisja poborowa uchwaliła przyjmować do poboru wojsk. tylko tych, którzy na dany dzień są wyznaczeni. Wszyscy, którzy zaniedbali swój termin stawiennictwa, będą surowo karani. Komisji przewodniczy wicepr. Rolle, z ramienia wojskowości zasiada mjr. Hulka. Pobór potrwa do 22 czerwca.

STRAJK PERSONALU W OPERETCE „NOWOŚCI". Z przyczyn natury ekonomicznej przyszło w tutejszej Operetce „Nowości" do konfliktu między dyrekcją teatru a personalem. Wczorajsze przedstawienie nie odbyło się, a dzisiejsze prawdopodobnie również do skutku nie dojdzie.

Z KRAK. TOW. LEKARSKIEGO. We środę 27 bm. o godz. 8'15 wieczór odbędą się demonstracje: z klin. medycznej, klin. dermatologicznej, z oddz. III szpitala św. Łazarza, oddz. VI szpit. św. Łazarza, z zakładu anatomji patol. i zakładu Curieterapji.

Burze zmuszają Amundsena do powrotu

Oslo, 26 maja (PAT). Nadeszła tutaj depesza ze Spitzbergen, która donosi, że burze, zagrażające obszarowi polarnemu, **zmuszą Amundsena do powrotu, o ile to możliwe natychmiastowego.**

Informacje przemysłowe i handlowe

POSIEDZENIE RADY TECHNICZNEJ. Dnia 19 maja w sali posiedzeń ministerstwa kolei odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Rady Technicznej przy ministrze kolei, utworzonej z inicjatywy ministra Tyszki. Posiedzenie otworzył p. minister Tyszka przemówieniem, w którem wskazał na doniosłe zadanie Rady Technicznej wobec ogromu prac nad odbudową i rozbudową sieci kolejowej polskiej, oczekujących swej kolei, a dla których wobec uporządkowania finansów państwa otwierają się lepsze horoskopy. Zebrani przyjęli do wiadomości regulamin Rady, zatwierdzony przez ministra, oraz rozdzielili pomiędzy siebie referaty w sprawach, przygotowanych przez departamenty ministerstwa kolei i zaleconych w pierwszym rzędzie do rozważenia przez Radę techniczną.

W pierwszem posiedzeniu Rady Technicznej brali udział z poza ministerstwa, jako zaproszeni przez ministra Tyszkę pp. profesorowie i inżynierowie Huber, rektor Wątorek, Pszenicki, rektor Staniewicz, Fedorowicz, Kunicki i Stelmachowski; archit. Lalewicz, prezes inż. Rybicki i inż. Pfüffer.

Jako ważny krok naprzód w ogólnej organizacji kolejnictwa polskiego, utworzenie Rady Technicznej kolejowej uzupełnia i doskonali administrację techniczną kolei, poddając ważniejsze wyniki jej działalności, światłej a bezstronnej krytyce wybitniejszych sił naukowych. Tym sposobem do wydawania opinji w sprawach techniki kolejowej pociągnięty został pierwiastek społeczny i naukowy, tak, jak do stanowienia w sprawach gospodarki kolejowej zostali powołani przedstawiciele przemysłu, handlu i rolnictwa w Państwowej Radzie Kolejowej.

Następne posiedzenie Rady Technicznej odbędzie się po ferjach letnich.

LABORATORJUM KOLEJOWE. Z polecenia ministra kolei zarządzono utworzenie przy dyrekcji warszawskiej laboratorjum doświadczalnego dla badania smarów, stopów, maźnic, łożysk i mechanicznych przyrządów smarnych, co będzie miało ważne znaczenie w sprawie zmniejszenia rozchodu smarów i ilości zagrzanych osi.

KORZYSTNE WIDOKI TEGOROCZNYCH ZBIORÓW. Według wyniku badań, przeprowadzonych przez główny Urząd statystyczny, stan ozimin na całym obszarze państwa przedstawia się korzystnie. Jeżeli chodzi zwłaszcza o zboże główne, to jest żyto i pszenicę, można przyjąć stopień kwalifikacyjny wyżej, niż średni. Żytem zasiano około 4.943 tys. ha, pszenicą 1.032 tys. ha, koniczyną 769 tys. ha, rzepakiem 27 tys. ha, jęczmieniem 25 tys. ha., co w porównaniu z rokiem 1923 świadczy o nieznacznym wzroście uprawy żyta (+0.4%) i zmniejszeniu się zasiewów pszenicy (—0.6%). Województwa wschodnie wykazują wzmożoną ilość zasiewów i większe obszary ziemi w porównaniu z rokiem ubiegłym. W południowych natomiast powiatach wschodniej Małopolski daje się zauważyć redukcja dotychczasowej powierzchni zasiewów ozimych, sięgająca miejscami 10% tej powierzchni. Zjawisko to tłumaczy się zeszłorocznym nieurodzajem.

Według danych urzędowych, stan zasiewów w Polsce dla poszczególnych gatunków ziemiopłodów, według przyjętego 5-stopniowego systemu kwalifikacyjnego, wynosi: pszenica ozima 3.4, żyto ozime 3.4, jęczmień 3.4, rzepak ozimy 3.4, koniczyna 3.3.

ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA W ŁODZI. W zeszłym tygodniu Związki robotnicze otrzymały zapotrzebowania na robotników do fabryk włókienniczych w takiej ilości, jak od czasu stagnacij się nie wydarzyło. Stan uruchomienia fabryk zwiększa się z dnia na dzień. Prawie że wszystkie większe fabryki są już czynne, a obecnie właściciele fabryk średnich i mniejszych uruchomiają swoje warsztaty, przystępując odrazu do dwóch zmian. Jeśli bezrobocie w przemyśle włókienniczym trwa w całej pełni, to jedynie przy warsztatach ręcznych tkackich, a zachodzi przypuszczenie, że stan ten zmieni się dopiero na jesień, to jest od pory, gdy zmniejszą się upały.

DWUNASTY MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY. Przeszłego roku na konferencji rolniczej w Paryżu postanowiono zorganizować następny międzynarodowy kongres rolniczy w Polsce. Kongres odbędzie się w Warszawie 21—24 czerwca. Organizacją zajmują się sfery rolnicze przy udziale ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. Udział w kongresie zgłosiło dotychczas 22 państw. Ogółem oczekuje się przybycia 200—250 delegatów. Zgłoszono ogółem 150 referatów, z tego około 50 polskich. Z referatów zagranicznych najwięcej zgłosili Czesi, dalej Francuzi, Belgowie, Duńczycy, Włosi i Holendrzy. Kongres podzieli się na 5 sekcyj: 1) ekonomiki rolniczej, 2) produkcji roślinnej, 3) produkcji zwierzęcej, 4) przemysłów rolniczych i 5) naukową z dwiema podsekcjami: a) doświadczalnictwa rolniczego i b) nauczania rolniczego.

Językami rozpraw będą: francuski, angielski i polski. Po naradach kongresu odbędzie się sześć wycieczek do różnych ognisk kultury rolniczej, oraz przemysłu, związanego z rolnictwem. Wycieczki trwać będą 4—5 dni, poczem uczestnicy wycieczek zjawią się w Krakowie, gdzie znajdą okazję do wymiany wrażeń i obserwacji.

W SPRAWIE ZAMIANY GRUNTÓW PRZY REFORMIE ROLNEJ. Przy wykonywaniu reformy rolnej zachodzą bardzo często wypadki konieczności zamiany gruntów rządowych na obszary, stanowiące dotychczas własność prywatną. Dotychczasowa ustawa o wykonaniu reformy rolnej sprawy powyższej nie rozwiązuje. Z uwagi na powyższe ministerstwo reform rolnych przystąpiło w bieżącym czasie do zbierania materjałów, które umożliwiłyby w przyszłości opracowanie projektu ustawy, pozwalającej na dokonywanie wspomnianych na wstępie zadań gruntowych w związku z przebudową obecnego ustroju rolnego.

POLSKA LINJA LOTNICZA „AEROLOT" OTWIERA Z DNIEM 26 B. M. LINJĘ POWIETRZNĄ KRAKÓW—LWÓW, która jest przedłużeniem linji Wiedeń—Kraków. Niedługo połączenie będzie zaprowadzone z Bukaresztem. We wtorek, 26 b. m., odlatuje po raz pierwszy ze Lwowa samolot wedle rozkładu lotu o godzinie 8.00 i przylatuje do Krakowa o godzinie 10.45, zaś z Krakowa o godzinie 12.30 i przylatuje do Lwowa o godzinie 15.15, przelot trwa zatem dwie godziny 45 minut.

Komunikacja codzienna, z wyjątkiem tylko niedziel, przewozi także pocztę lotniczą, oraz towary, dostawa w tymsamym dniu zapewniona. Bilet lotu kosztuje 50 złotych, list lotniczy poczwórną normalną należytość, czyli 0. 60 zł.

Dowóz do i z lotniska objęty ceną biletu, auto odjeżdża z rynku, biuro podróży „Orbis", punktualnie o godzinie 11.40, zaś z ulicy Szpitalnej, biuro sprzedaży biletów kolejowych, o godzinie 11.50.

Wszelkich informacyj udzielają: Ekspozytura P. L. L., ulica św. Anny 4, telef. 32—22, kierownictwo lotniska, Prądnik Czerwony, telef. 35—58b, miejskie biuro sprzedaży biletów kolejowych, ulica Szpitalna 36, telef. 25—00, oraz biuro podróży „Orbis", Rynek Linja C—D, telef. 10—40.

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ EKSPORT Z ŁODZI? Znaczniejsze ilości materjałów bawełnianych eksportowano z Łodzi, Rumunji i Holandji. Z wyrobów wełnianych eksportowano ilości minimalne. Na największą sumę wyrobów bawełnianych zakupili kupcy rumuńscy. Ponieważ sezon ma się obecnie ku końcowi, przypuszczają, iż w ciągu miesiąca lub 6 tygodni będzie cisza, konjunktura zaś na sezon zimowy przedstawia się bardzo pomyślnie. Ponieważ widoki na urodzaje w Rumunji są dobre, a zapasy materjałów bawełnianych zostały tam przez kupców wyprzedane, sądzą, iż zapotrzebowanie znacznie się zwiększy, wobec czego liczą się ze znacznie wzmożonym eksportem zarówno materjałów bawełnianych, jak i wełnianych.

TRAKTAT POLSKO-ANGIELSKI stosuje się również do następujących kolonij brytyjskich: Jamajki łącznie z kompleksem wysp archipelagu, wyspy Laoward, Gambji, wysp Falklandzkich, wyspy św. Maurycego i Malty.

WYCOFANIE BANKNOTÓW NIEMIECKICH. Poselstwo niemieckie w Warszawie komunikuje: Na zasadzie paragrafu 3 ustawy bankowej z dnia 30 sierpnia ub. r., dyrekcja Banku Rzeszy ogłasza, że noty Banku Rzeszy, wydrukowane przed 11 października 1924, będą z dniem 5 czerwca 1925 wycofane z obiegu i tracą swoją moc, jako środki płatnicze. Szczegółowych informacyj udzielić może poselstwo niemieckie w Warszawie.

NOWA POLITYKA WĘGLOWA RUMUNJI. — Rząd rumuński postanowił zaopatrywać swoje koleje w węgiel, pochodzący wyłącznie z kopalń krajowych. Pochodzi to z usiłowań zrównoważenia bilansu handlowego, w którym przywóz węgla z Polski i Azji Mniejszej figurował, jako pozycja wysokości kilkuset miljonów lejów. Oprócz tego rząd rumuński postanowił przystosować swój tabor kolejowy do opalania ropą naftową.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

OGŁOSZENIE.

Ministerstwo spraw wojskowych zamieściło wezwanie do składania ofert na dostawę skrzynek do gotowania w „Monitorze" Nr 114 z dnia 15 maja 1925 r. i w „Polsce Zbrojnej" Nr 132 z dnia 14 maja 1925 r. Przetarg odbędzie się dnia 4 czerwca b. r. w Departamencie VII Intendentury. 1116

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·28
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	3·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlin)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 18. Rządca drukarni L. K. Górski.